

ks. Robert Kufel

Dwie luźne karty z nazwiskami zmarłych od 1 kwietnia do 19 listopada 1945 roku w parafii pw. św. Mikołaja w Głogowie

Gehenna II wojny dotknęła wielu ludzi na całym świecie. Błyskawiczne działania wojenne, które od września 1939 r. z takim powodzeniem prowadzili Niemcy, z czasem obróciły się przeciwko nim. Pokonanie Sowieców i zdobycie Moskwy pozostało już w sferze niemieckich marzeń. Klęska pod Kurskiem położyła kres wszelkiej nadziei na zwycięstwo. Jedynym pytaniem było, jak długo Wehrmacht zdoła powstrzymać napierającą Armię Czerwoną. Mimo ogromnych strat w ludziach, Związek Radziecki dysponował około trzema setkami dywizji i ponad pięcioma milionami żołnierzy, podczas gdy Niemcy mieli około 200 niedostatecznie uzbrojonych dywizji liczących dwa miliony ludzi. Jednak największym zaskoczeniem Niemców był nieustępliwy duch walki żołnierzy sowieckich. Podczas oblężenia Stalingradu Adolf Hitler pogardliwie tłumaczył niemożność zdobycia miasta tym, że Rosjanie walczyli jak *bagienne zwierzęta*. Niezależnie od określenia, wigor i umiejętności Rosjan okazały się przewyższać przymioty rasy germańskiej¹.

Po odparciu Niemców na Wschodzie Sowietci wkroczyli na ziemie polskie, kierując się w stronę stolicy Trzeciej Rzeszy – Berlina. Adolf Hitler nakazał swoim żołnierzom, aby walczyli do ostatniej kropli krwi, a na niemieckich dezertersów czekała śmierć. Wytypowane niemieckie miasta miały stać się bastionami zacieklej krwawej walki z Sowietami. Na przełomie lipca i sierpnia 1944 r. podjęto decyzję o utworzeniu twierdzy Głogów (Festung Glogau), którą włączono w skład niemieckich linii obronnych wzdłuż Odry, w ramach operacji wojskowej o kryptonimie *Unternehmen Bartold*. 23 stycznia 1945 r.

¹ J. Toland, *Hitler. Reportaż biograficzny*, Warszawa 2015, s. 891-892.

Rosjanie zrzucili na miasto pierwsze bomby i pociski artyleryjskie. Najmocniej ostrzeliwali rejon dworca kolejowego. Po zajęciu Sławy 1 lutego 1945 r. w szybkim tempie podążali w kierunku Głogowa, zajmując wszystkie okoliczne miejscowości. 12 lutego całkowicie okrążyli Głogów, a miesiąc później, 13 marca, miasto stanęło w ogniu. W ruinę obrócili dzielnice, domy, urzędy, kościoły i inne zabytkowe budowle. Wobec wzmożonego ataku Sowieców Niemcy zdecydowali się na kapitulację. 1 kwietnia odprawiono ostatnią mszę św. w kościele pw. św. Mikołaja. Po kapitulacji około 1800 Niemców znajdowało się w głogowskiej twierdzy. W ciągu następnych dni Sowieci mordowali, rabowali i gwałcili miejscową ludność bez względu na wiek schwytych ofiar².

Według relacji ks. proboszcza Wagnera, Rosjanie podzielili mężczyzn na grupy po 150-200 osób i wyprowadzili z miasta w kilku kierunkach. Ich dalsze losy są mało znane. Około 150 mężczyzn pozostawili na miejscu do prac porządkowych, oczyszczania dróg i grzebania zmarłych³.

W zespole: Parafia rzymskokatolicka św. Mikołaja Głogów (Stadtpfarrei St. Nicolaus Glogau), Verstorbene der Restgemeinde Glogau 1945, sygn. PGM-kat 150, przechowywanym w Archiwum Diecezjalnym w Zielonej Górze, natrafiono na dwie luźne karty maszynopisu z 1945 r.⁴ Mimo słabej jakości utrwalonego zapisu na przebitkowym papierze formatu A4, świadek tamtych dni zapisał w układzie chronologicznym nazwiska i imiona osób, które od 1 kwietnia do 19 listopada 1945 r. zmarły w Głogowie po zajęciu miasta przez Rosjan. Zmarli należeli do parafii pw. św. Mikołaja lub wskutek zawirowań wojennych znaleźli się na jej terenie. Zostali pochowani w mieście przez miejscowego duszpasterza, który nie zdążył sporządzić właściwego aktu zgonu. Należy przypuszczać, że maszynopis miał posłużyć jako źródło do zapisu metrykalnego w parafialnej księdze zgonów. Prawdopodobnie w miarę upływu czasu duszpasterz spodziewał się uzupełnić maszynopis o brakujące

² P. Lewicki, *Festung Glogau – kalendarium 1944/1945*, [w:] *Głogów 1945*, red. A. Bok [i in.], Głogów 2005, s. 5-18.

³ A. Bok, *Ludność niemiecka w Głogowie w 1945 roku*, tamże, s. 19.

⁴ Archiwum Diecezjalne w Zielonej Górze, zespół: Parafia rzymskokatolicka św. Mikołaja Głogów (Stadtpfarrei St. Nicolaus Glogau), Verstorbene der Restgemeinde Glogau 1945, sygn. PGM-kat 150.

Materiały i źródła

Imię i nazwisko	Nazwisko rodowe	Stan cywilny	Zawód	Data urodzenia, wiek	Adres	Data zgonu, znalezienia zwłok
Gorecki Josef			Sägewerk-Leiter		Rauschwitzerstrasse	1.09.1945
Heider Arthur			Eisenbahner		Taubenstrasse 16	16.09.1945
Hermann Martha		Witwe			Victoriastrasse 5	19.10.1945
Hoffmann Anna	Meier	Witwe			Theodor-Linkestrasse	18.11.1945
Hurich Barbara	Behr				Altersheim St. Josef	30.08.1945
Jander Oskar			Kaufmann		Altersheim St. Josef	3.05.1945
Jülich Ferdinand			Optiker		Mälzstrasse	14.09.1945
Karbe Martha		ledig			früher Schwarztal	30.06.1945
Kasperski Adam			Rentner		Hohenzollernstrasse 12	22.06.1945
Kauf Hedwig		Witwe			Altersheim St. Josef	25.04.1945
Keil Otto			Kaufmann		Schlossstrasse 6	16.04.1945
Kunnert Paul				24.07.1885 Putschlau		19.11.1945
Lazarek Elfriede		ledig			Schulstrasse (Kölpinghaus)	5.11.1945
Lindholm Anna	Klimpel	Witwe			Langestrasse	#N/D!
Lischke Gertrud	Fengler				Martinsstrasse 3	20.10.1945
M. Damiana			Schwester		Elisabeth-Krankenhaus	2.10.1945
Müller Bruno					Altersheim St. Josef	21.09.1945
Mummert Emilie		Witwe			Altersheim St. Josef	10.05.1945
Paluschkiewicz Maria	Scholz				Altersheim St. Josef	12.09.1945
Richter Anna	Richter				Altersheim St. Josef	11.09.1945
Schimschall Aniela	Glusa	Ehefrau			Sebastian-Bachstrasse 4	9.09.1945
Schmartz Arthur			Rentner	75 Jahre Alt	Glogau	unbekannt
Schnabel Anna					Altersheim St. Josef	27.08.1945
Schwarz Leo			Schneidermeister		Mälzstrasse	2.04.1945
Schwingel Maria			Hilfsschwester		Domkirchstrasse 5	2.09.1945
Sendler Hedwig			Caritashelferin		Preusische Strasse 5	1.04.1945
Stephan Maria		ledig			Alt-Lerchenberg	28.09.1945
Streit Helene	Derndorf				Mälzstrasse 25	14.10.1945
Suchanke Paul			Angestellter		Sedanstrasse	16.11.1945
Tschesche Paul					Dreissigmarkplatz	unbekannt
Unger Johann			Postschaffner		Mühlstrasse 11	8.08.1945
Wein Hedwig		Witwe			Altersheim St. Josef	28.05.1945
Werner Martha		Witwe			Altersheim St. Josef (vorher Lerchenberg)	13.05.1945
Winkler Emilie	Müge				Altersheim St. Josef	8.08.1945
Wolf Alfred				30 Jahre Alt	Lerchenberg	9.09.1945

dane osobowe lub dopisać kolejnych zmarłych, o których nie wiedział w momencie sporządzenia maszynopisu.

Jedynym źródłem informacji o tych 38 zmarłych są dwie pożółkłe kartki maszynopisu, które ocalały z pożogi wojennej i zachowały się w aktach parafii św. Mikołaja w Głogowie. Na przykładzie odkrytego dokumentu sprawdza się mądre powiedzenie, że zmarli żyją tak długo, jak żyje o nich pamięć. Może warto o tym pomyśleć, gdy współczesny świat wstydzi się nazwisk i chce pozostać anonimowy, a człowiek od człowieka odgradza się wysokim murem i chowa za przeróżnymi przepisami dotyczącymi ochrony danych.

ks. Robert Kufel

Two loose pages with the names of those who died from 1 April to 19 November 1945 in the Parish of St Nicolaus in Głogów

Abstract

Two loose pages of the typescript of 1945 were found in the fonds titled the Roman Catholic Parish of St Nicolaus Głogów (Stadtpfarrei St. Nicolaus Glogau), Verstorbene der Restgemeinde Glogau 1945, reference number PGM-kat 150, held in the Diocesan Archive in Zielona Góra. Despite the poor quality of the A4 paper on which the information is recorded, the witness of those days wrote, in chronological order, the first and last names of the people who died from 1 April to 19 November 1945 in Głogów after the Russians seized the town. Those people were the members of the Parish of St Nicolaus or, due to the turmoil of war, stayed in this area. They were buried in this town by the local priest who did not have time to prepare a proper death certificate. These yellowed pages of the typescript, which survived the ravages of war in the Parish of St Nicolaus in Głogów, are the only source of information about those 38 dead people. The discovery of the document confirms the wise saying: 'the dead live as long as the living remember them.' Perhaps it is worth thinking about it nowadays when the modern world is ashamed of names and wants to remain anonymous, and a man isolates himself from another man building a high wall and hiding behind various data protection regulations.

Translated by Aneta Kiper